

JAN EDWARD SZEWC

ur. 1923; Rokitno



Miejsce i czas wydarzeń	II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; II wojna światowa; służba wojskowa; Wojsko Polskie; Ludowe Wojsko Polskie; służba w Ludowym Wojsku Polskim; Jabłonna; msza polowa; ministrantura; forsowanie Wisły; walki na froncie

Służyłem do mszy polowej

Pod Jabłonną, jak myśmy się szykowali we wrześniu 1944 roku do marszu na Warszawę, już wtedy trwało tam powstanie, to myśmy mieli księdza, który chciał odprawić mszę, a wtedy się msze odprawiało po łacinie. I on chodził i się pytał: „Który z was umie mszę, umie ministranturę po łacinie?” No i ja się zgłosiłem. Służyłem do mszy w Jabłonce. Budowaliśmy najpierw ołtarz, a później służyłem do mszy. I tam odprawialiśmy w Jabłonce mszę. Przed forsowaniem Wisły. Bo pod Jabłonną żeśmy forsowali Wisłę. Tam była zamrznięta wtedy, w styczniu, Wisła. Jak ja podawałem patenę, bo patenę się podaje jak ksiądz komunię daje, to niektórzy lizali to. Ale i oficerowie przystępowali do komunii. Widziałem oficerów Żydów, też przystępowali do komunii, dużo przystępowo do komunii. Ksiądz dawał rozgrzeszenie wszystkim. A ja już przyszedłem pod Puławami, pod Puławami kończyła się bitwa o przejście na drugą Wisłę. Więc tam ten 6. Pułk już był na tamtej Wiśle. Później go ściągnęli z powrotem tutaj, żeby szedł do Warszawy. To i ja już szedłem z nimi razem wtedy.

Data i miejsce nagrania	2005-09-09, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"